Nr. 67. Piątek 23 marca 1923 roku. Cena numeru mk. 300. Rok XIV.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz „ISKRA". Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi: marek 4500.

Z odnoszeniem miesięcznie mk. 5000.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową mk. 5500.

Z przesyłką pocztową mk. 5500 miesięcznie.

Zagranicą mk. 10000.

Sosnowiec. REDAKCJA: Piłsudskiego 4. telef. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska 1, tel. 73. Będzin, Małachowskiego 9. Dąbrowa. Sobieskiego 8. Telefon 73.

Zbrodnicze doktrynerstwo.

Sosnowiec, 23 marca.

„Urodzeni w niewoli, okuci w powiciu", wychowani przez długie dziesiątki lat w atmosferze walki z władzą zaborczą, walki, nie przebierającej w środkach, zatraciliśmy pewne cechy, niezbędne dla normalnego życia państwowego.

Mimo tego, że od lat *już* kilku mamy własną państwowość, własną „władzę", niezdolną jest znaczna część społeczeństwa polskiego wyzbyć się balastu półtorawiekowej niewoli i ciągle jeszcze na sam widok choćby reprezentanta tej władzy śnią się jej mary rosyjskiego stupajki, pruskiego żandarma, czy c. k. policjanta. Jest to nieszczęśliwy koszmar, pozostałość koniecznej wówczas, a dziś nadwyraz szkodliwej doktryny bezwzględnego zwalczania wszystkiego, co tchnie władzą i pewnym nieodłącznym od niej poczuciem rygoru i karności.

Objaw ten smutny, choć wytłumaczalny, zniknąłby wkrótce zupełnie, gdyby czynniki, mające wpływ na szerokie masy ludu naszego, pracowały w tym kierunku, by wyjaśnić zasadniczą różnicę, zachodzącą pomiędzy „wczoraj" a „dziś".

Niestety, tak się nie dzieje. Przeciwnie: zaślepieni i skostniali w doktrynerstwie działacze partji lewicowych sami, nawet na terenie sejmu, brną dalej w bezkrytycznym popieraniu każdej akcji, choćby zasadniczo wrogiej państwowości pol

skiej, jeśli tylko zgrabnie spowitą jest w płaszczyk „walki o wolność“, „wolności sumienia“, „walki z reakcją“, „wyzwolenia ludu“ i innych tym podobnych „przykazań“ lewicowych, narzucających się tym doktrynerom z siłą nieomylnych i niewzruszalnych dogmatów. Doszło do tego, że stronnictwa, które walkę o niepodległość Polski uczynić chciały wyłącznym swym monopolem, dziś zupełnie otwarcie pod skrzydła swe opiekuńcze garną jawnych wrogów polskości, dlatego tylko jedynie, że walczą oni z „uciskiem“, że walczą przeciw „przemocy“.

Że „uciskiem“ tym są najwięcej zrozumiałe zarządzenia władz polskich, wydawane w obronie ładu i bezpieczeństwa publicznego, że „przemoc“ rzekoma, to świadoma swych praw i obowiązku obrony godności państwa, personifikacja siły i tężyzny polskiej, to ich nic nie obchodzi. Im wystarczają szumne frazesy, pomalowane na jaskrawo doktrynerskim pokostem.

Z akcji wystąpienia klubów białoruskiego i ukraińskiego w sejmie w sprawie uznania granic naszych, kiedyto socjaliści otwarcie występowali przeciw usunięciu z sali sejmowej ukraińskiego bolszewika Łuckiewicza, jako przeciw „gwałtowi“, można było usłyszeć charakterystyczne dlanichw tym momencie uzasadnienie tego poglądu: „i myśmy walczyli o wolność i znosić musieliśmy gwałty i szykany ze strony rządu, a więc nie możemy występować przeciw nim, bo oni też o wolność walczą“.

Co za pomieszanie pojęć! Przecież to właśnie ich walka o wolność, to walka przeciw państwu polskiemu, przeciw temu, za co morze krwi przelał lud polski!

Zdecydujcie się, panowie, i bądźcie wreszcie albo polakami, dla których całość państwa jest najświętszym dobrem, albo też w imię doktryny adwokatami „uciskanych“ ukraińców i białorusinów, którzy wręcz negują najżywotniejsze interesy Polski.

„Tertium non datur“.

Na ostatnim posiedzeniu sejmu „Wyzwolenie“, ta druga ostoja ideologji lewicowej, popierała gorącą protestacyjną interpelację białorusinów w sprawie aresztowania szeregu „działaczy“ narodowych białoruskich.

I cóż się okazało? Otóż z wyjaśnienia ministra sprawiedliwości Makowskiego, znanego z swych lewicowych przekonań, dowiedzieliśmy się, że ci „działacze“ to albo zwykli bandyci, palący i rabujący dwory polskie, albo też organizatorzy jaczejek komunistycznych.

Wreszcie szczyt wszystkiego.

Mamy rząd, rząd polski, który uroczyście obwieszcza na posiedzeniu sejmu ustalenie granic wschodnich, a równocześnie opiera się na większości sejmowej, stworzonej dzięki poparciu żydów, ukraińców i białorusinów, t. zn. tych, którzy uznanie granic uważają za największą „krzywdę“ i zapowiadają dalszą bezwzględną walkę z państwem!

Co to wszystko znaczy?

Przecież to są rzeczy, już nie tylko niemożliwe i nieprzyzwoite, ale ze stanowiska interesów państwa—niedopuszczalne!

Nie chcemy takiego rządu, nie mamy i nie możemy mieć do niego zaufania.

Stronnictwa szczerze narodowe mają bezwzględny obowiązek wyjaśnienia tej sytuacji i położenia tamy złemu.

Walka z drożyzną.

Wzywamy władze municypalne

1) by oddały chleb do zbadania, jaki procent jęczmienia i zmiotków mieszają piekarze do chleba „żytniego“,

2) by dokonywały sprawdzania, czy bułki sprzedawane są na wagę i po jakiej cenie;

3) by zbadały, ile wołowiny zawiera kiełbasa, sprzedawana za wieprzową i ustanowiły cenę inną na kiełbasę wieprzową i mieszaną;

4) by dokonały badań w jatkach, gdzie się podziało mięso, poobrzynane z kości;

5) by zbadały cenniki restauracyjne i ustanowiły procent zysku dla restauratorów, dochodzący dziś do 200, a nawet więcej.

Lichwiarze żywnościowi w panice.

Kraków, 22 marca.

Na placach targowych powstała wielka panika wśród handlarzy zbożowych. Wskutek spadku cen zboża i mąki handlarze odstępowali swe towary nawet na kredyt. Za 100 kg. pszenicy płacono 190.000 — 192.000 marek pol.. w ostatniej chwili nawet 180000. Za 100 kg. żyta 90.000 —92000 Za mąkę pszenną amerykańską kg. płacono 3.100 — 3.200, krajowa zaś utrzymała się na 3.400 mkp.

Ceny bydła spadają!

Kraków, 22 marca.

W wielu miejscach prowincjonalnych Małopolski zaznacza się silny spadek cen na bydło nierogaciznę, zboże i tłuszcze. Zboże w niektórych miejscowościach spadło o 68 proc., ceny nierogacizny około 30 proc.

Narady ekspertów.

Warszawa, 22 marca.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji ekspertów handlu kolonjalnego skonstatowany został znaczny spadek cen towarów importowanych.

Ceny produktów mącznych krajowych zostały także obniżone, a to ze względu na konkurencję tańszej mąki amerykańskiej.

Natomiast na rynku cukrowym panuje zupełny chaos. W handlu odczuwa się kompletny brak cukru. Jest to rezultat udzielonej niedawno cukrownikom pożyczki rządowej, która pozwala im na magazynowanie zgórą 8000 wagonów cukru w składach fabrycznych.

Chwila jest przełomowa i czasu tracić nam nie wolno.

Teraz, przed świętami Wielkanocnymi, kiedy paskarze liczą na zwiększony obrót, musimy uderzyć w najczulszą strunę spekulacji i wytrwać w bojkocie przedświątecznym.

Powstrzymajmy się od święconego w tym roku, nie róbmy tradycyjnych zakupów, a paskarze będą musieli skapitulować!

Warszawa, 22 marca.

Na targowisku świńskim ceny nierogacizny spadły o 1000 marek na funcie!

Pod znakiem spadku cen.

Sosnowiec, 22 marca.

Stanowczo druga edycja sosnowieckiej delegacji do walki z drożyzną ma szczęśliwszą rękę, niż jej poprzedniczka. Na środowym posiedzeniu delegacji ostatecznie ustalono ceny na szynki. Cena szynki wędzonej z kością 14 tys. mk. kilo, także szynka bez kości 16 tys. mk.; szynka gotowana bez kości i baleron 17 tys. mk. kilo, z kością zaś 15 tys. mk. Ceny te obowiązują rzeźników przy sprzedaży całej szynki, w detalu zaś za kilo szynki cena 20 proc. wyższa.

Wyznaczenie ceny 14 tys. mk. za kilo szynki wędzonej nastąpiło, jak wiadomo, w ub. tygodniu, co wywołało ogromne niezadowolenie wśród rzeźników. Jak stwierdziła policja, wielu z pośród rzeźników z racji cen na szynki—weszło w konflikt z istniejącymi przepisami, przyczepiając do szynek kartki z różnymi nazwiskami na dowód, że szynki są już sprzedane, tymczasem po sprawdzeniu okazało się, że ludzie z takimi nazwiskami, albo szynek tych nie kupowali, albo też wogóle nie istnieją.

Przedstawiciele cechu rzeźniczego na środowym posiedzeniu gwałtownie protestowali przeciw powyższym cenom, jednak bez skutku.

Po cenach na szynki wzięto się za ceny na mięso wołowe, przyczym wyznaczono

8 tys. mk. za kilo mięsa woł.

Ze swej strony przypominamy dawniejsze uchwały komisji, według których jest tylko jeden gatunek mięsa, mianowicie takiego mięsa, do którego rzeźnik obowiązany jest dołożyć nie więcej, niż czwartą część kości. Niema mięsa rosołowego, ani bez kości. Powtarzamy, jest tylko jeden gatunek mięsa, w którego każdym kilo może być ćwierć kila kości. Komisja zniosła także oficjalnie termin: „mięso koszerne“. Rzeźnik nie może tłumaczyć pobierania wyższych cen tym, że ma mięso koszerne. Tego rodzaju mięso rzeźnik sprzedaje tylko na wyraźne życzenie kupującego i może wówczas sprzedać kilo mięsa w cenie 9 tys. mk. Kto jednak takiego życzenia nie wyrazi, dla tego mięso koszerne nie istnieje i ten płaci tylko, jak wspomnieliśmy, 8 tys. mk. za kilo mięsa. Krócej mówiąc, 8 tys. mk. za kilo będą płacili chrześcjanie, 9 tys. zaś żydzi za to samo mięso z wyjątkiem tych, którzy jedzą mięso trefne.

W tym miejscu należy jeszcze raz zwrócić uwagę naszym gosposiom, aby o każdym nadużyciu ze strony rzeźników natychmiast dawały znać do policji. Gdyby więc np. rzeźnik tłumaczył się, że nie może sprzedać mięsa po 8 tys. kilo, gdyż mięso to jest koszerne, konsumenci-chrześcjanie natychmiast powinni zawiadomić o tym policję i ta z takim rzeźnikiem zrobi natychmiast porządek.

Krótko, węzłowato i ku ogólnemu zadowoleniu załatwiła się komisja z piekarzami, którzy z wdzięcznością przyjęli wiadomość o obniżeniu

kilo chleba do 1700 mk.

Natomiast gorący apel inspektora pracy, inż. Gallota do przedstawicieli kupców galanteryjnych i kolonjalnych, aby bez przymusu obniżyli ceny o 10 do 15 proc., nie odniósł skutku. Kupcy starali się przekonać komisję, że przedtym muszą porozumieć się z dostawcami Jeden z obecnych zauważył, że, kiedy dolar szedł w górę, wówczas pp. bez pytania się swych dostawców podnosili ceny z godziny na godzinę. Gdy teraz dolar spada, pp. kupcy starają się odłożyć spadek choćby o kilka ni. Uwagę tą przyjęto ogólnym uznaniem. Przedstawiciele kupców ze swej strony uroczyście przyrzekli zwrócić się do swych organizacji, aby na odpowiednich zebraniach przeprowadzić uchwały w sprawie zniżki cen artykułów spożywczych i galanterji. Uchwały te będą ogłoszone w miejscowej prasie.

Panowie kupcy nie mogli jednak zaprzeczyć temu, że jest tendencja zniżkowa.

W interesie więc ludności leży zupełne wstrzymanie się od zakupów na nadchodzące święta.

Zanim się panowie kupcy namyślą co do zniżki cen, my będziemy za towary przepłacali, gdy tymczasem jeno patrzeć, jak ceny spadną i ten sam towar będzie można kupić za daleko niższą cenę, niż obecnie. Niechże więc społeczeństwo zrozumie własny interes i ograniczy się przed świętami do kupowania artykułów najniezbędniejszych, w ten bowiem tylko sposób przyspieszy się złamanie drożyzny której chyba każdy z nas ma po same uszy.

W końcu posiedzenia delegacja wyłoniła z pośród siebie prezydjum, w którego skład weszli pp. inż. Gallot, wice prez. miasta Siłuszek i nadkom. Strzelecki.

Wieści ważne.

(Z wczorajszych pism i depesz.)

— W związku ze sprawą turecką, Bonar Lav oświadczył w parlamencie angielskim, że Anglja w przyszłości, jak dotąd postępować będzie w ścisłym porozumieniu z przymierzeńcami.

— Ze sprawozdania francuskiego ministra robót publicznych, z podróży odbytej po zagłębiu Ruhry, wynika, że produkcje węgla i koksu na terenach okupowanych stale wzrasta.

— Na międzynarodowej konferencji socjalistów w Paryżu, uchwalono posłać do Berlina delegację socjalistów państw ententy celem porozumienia się z socjalistami niemieckimi w sprawie odszkodowań i okupacji Ruhry.

— Król włoski podpisał dokument ratyfikacyjny waszyngtońskiej konwencji o 8-godzinnym dniu pracy.

Wyniki wyborów do parlamentu jugosłowiańskiego oznaczają zupełne zwycięstwo obecnego rządu. Wszyscy ministrowie zostali ponownie wybrani na posłów.

— Na konferencji międzynarodowego związku aeronautycznego w Paryżu, na którym reprezentowana jest również i Polska, badano ułożenie światowego atlasu terenów do lądowania i ułożenia spisów granic celnych.

— We Lwowie zmarł senator sjonistyczny dr. Max Bienenstock.

— Prasa hakatystyczna Prus Wschodnich rozpowszechnia dalej plotki, jakoby Polska chciała zaanektować Prusy w celu poparcia akcji francuskiej w zagłębiu Ruhry.

— Prasa niemiecka tendencyjnie oświetla demonstracje ukraińskie we Lwowie, starając się przedstawić je, jako początek wielkiej akcji ukraińskiej.

— W pierwszych dniach maja akademja umiejętności krakowska święcić będzie uroczyście 50-tą rocznicę swego istnienia.

— W sprawie rewizyty króla rumuńskiego w Warszawie nie ustalono jeszcze szczegółów. Wiadomo tylko, że rewizyta ta nie nastąpi przed końcem maja r. b.

Minister Skrzyński w Anglji.

Londyn, 23 marca.

Minister Skrzyński przyjęty był onegdaj zrana na audjencji przez króla Jerzego. Przyjęcie miało charakter niezwykle serdeczny. Król okazywał wielkie zainteresowanie sprawami Polski, szczególnie dla sprawy postępu odbudowy i konsolidacji wewnętrznej państwa. Podczas wizyty ministra Skrzyńskiego u lorda Curzona, omówiono wszystkie sprawy mogące bezpośrednio lub pośrednio interesować Polskę. Rozmowa miała przebieg wielce przyjazny, toczyła się z wielką otwartością i doprowadziła do wyświetlenia wszystkich zagadnień polityki bieżącej, interesujących Polskę. Minister Skrzyński opuścił lorda Curzona pod wrażeniem wielkiej serdeczności przyjęcia, z którego czerpie pewność, że Polska może zaliczyć tego wielkiego męża stanu do szeregu swych przyjaciół i że angielski minister spraw zagranicznych będzie gotów w miarę możności poprzeć interesy polskie tam, gdzie stwierdzi, że polityka polska kieruje się wyższą racją stanu, uwzględniając ogólne interesy świata.

O gmach dla gimnazjum państwowego imienia Emilji Platerówny.

Sosnowiec, 23 marca.

Od lat piętnastu mamy w Sosnowcu gimnazjum żeńskie, założone w roku 1908 przez ś. p. ks. Musielewicza na imię pani Mojkowskiej, nabyte następnie przez p. Siwikową, kierowniczkę uczelni od jej założenia. W roku 1916 szkołę uspołeczniono, oddając pieczę nad nią Macierzy szkolnej, a wreszcie przed dwoma laty gimnazjum przejęło państwo i od tej chwili mamy gimnazjum państwowe żeńskie imienia Emilji Platerówny.

Jak wiele u nas instytucji oświatowych, gimnazjum borykało się z różnymi brakami i jedynie przy dobrej woli i energji kilku jednostek na czele z p. Siwikową zdołało przetrwać, rozwinąć się i zająć poczesne miejsce śród naszych szkół.

Podstawowym jednak niedomaganiem gimnazjum — to lokal. W pierwszych latach szkoła mieściła się przy ul. Modrzejowskiej, oczywista, zbędnem byłoby tu mówić o warunkach, w których

zakład znajdował się podówczas, gdyż ulica ta dostatecznie mówi sama za siebie.

W r. 1910 przeniesiono szkołę do domu Sapera, przy ul. Małachowskiego, róg Targowej, gdzie warunki w nowowybudowanym domu i obszerniejszym lokalu, przystosowanym możliwie do potrzeb gimnazjum, nieco się poprawiły. Lecz gdy się im bliżej przyjrzymy, to musimy przyznać, że i tutaj miejsce dla jakiejkolwiek uczelni jeno z konieczności może być tolerowane.

Przedewszystkiem w domu tym brak niemal zupełnie podwórza, dalej szkoła sąsiaduje z licznymi lokatorami, co nad wyraz krępuje swobodę uczelni.

Rozlokowanie zaś szkoły na piętrach najwyższych: drugim i trzecim, przy ciasnych klatkach schodowych i maleńkim podwórku jest wprost groźne w razie jakiejkolwiek paniki wśród dziewcząt. Pamiętny a straszny w następstwach pożar domu przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie, gdzie z nad płonącego składu aptecznego Staniszewskiego, z trzeciego i czwartego piętra uczennice skakały z okien pensji w domu tym ulokowanej, pociągnął za sobą kilkanaście ofiar.

O hygienie w warunkach obecnych również niema mowy, a różne ubikacje pomocnicze, jak gabinety przyrodnicze, fizyczne, oraz szatnie i kąpiele itd. są jeno słabym naśladownictwem tego, czego od szkoły wzorowej wymać należy.

A przytym wszystkim jest to lokal wynajmowany.

Musi więc uczelnia za wszelką cenę zdobyć gmach własny, odpowiadający dzisiejszym wymaganiom, dający gwarancję zupełnego bezpieczeństwa, zdrowotności i tych wszystkich potrzeb, które wiążą się ze szkolnictwem wzorowym.

I w tym kierunku już od roku 1914 były robione usilne zabiegi. Podejmowała je energicznie p. Mrokowska, lecz wojna wszystkie plany pokrzyżowała. Dla tegoż celu szkołę uspołeczniono, powierzono Macierzy, wreszcie postarano się o upaństwowienie, przyczym duże zasługi położyli ks. proboszcz Plenkiewicz i p. Kluczewicz. Wszystko to jednak ostatecznego celu nie osiągnęło. Szkoła dotąd gmachu własnego nie posiada.

Mają już własne gmachy dwa gimnazja męskie, wiele szkół powszechnych, powinno więc i gimnazjum żeńskie rozlokować się wreszcie u siebie, tymbardziej że ma pod budowę plac własny, ofiarowany macierzy szkolnej przez t-wo sosnowieckie i kilka miljonów kapitału.

Wszystko co dotąd zrobiono dzięki kołu opieki szkolnej i kierowniczce szkoły, p. Siwikowej, nierozwiązuje kwestji.

Państwo jest w takich warunkach finansowych, że trudno liczyć na duży nakład z tej strony, musi więc społeczeństwo miejscowe wziąć na siebie ciężar wybudowania uczelni.

Sosnowiec stać na to, by dla swych córek i dalszych pokoleń wzniósł gmach monumentalny.

Raz wreszcie z martwego punktu, na jakim dzisiaj utknęła, trzeba ruszyć całą sprawę, spiesząc z pomocą tym kilku jednostkom, które ożywione najlepszymi chęciami, same bez pomocy zamożniejszego a zainteresowanego tu ogółu, nie zdołają nic uczynić.

Należy przytym działać szybko, aby znów nadchodzącego lata nie zmarnować.

Matki przedewszystkim powinny wziąć całą sprawę do serca.

Ponieważ zaś t-wo sosnowieckie zapoczątkowało dzieło, dając bezpłatnie plac, może przy odpowiednich zabiegach i inne t-wa węglowe i przemysłowe zechcą przyjść z pomocą wysiłkom społeczeństwa.

Ufajmy więc, że jeszcze tego lata wyprowadzimy mury gimnazjum imienia Emilji Platerówny pod dach.

A dach własny nad głową—to najpewniejsza przyszłość i ostoja dla szkoły.

Jeden z ojców.

Kronika.

Kalendarzyk.

23 Piątek	Dziś Katarzyny Jutro Marka i T. Wsch. słońca 6.5 Zach. „ 6,11

Koncert szkolny. W niedzielę, dnia 25 b. m., o godz 5 popołudniu w sali gimn. państwowego im. St. Staszica odbędzie się koncert szkoły powszechnej im. Adama Mickiewicza, urozmaicony różnymi atrakcjami. Dochód przeznaczony jest na bibljotekę uczniowską. Kto kocha młodzież i pragnie, aby ona poza szkołą miała z czego czerpać zdrowy pokarm duchowy, niechaj spieszy na koncert.

Komitet ekonomiczny ministrów o ochronie lokatorów. Na sobotnim posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów omawiany był, przekazany komitetowi przez radę ministrów projekt ustawy o ochronie lokatorów.

Komitet ustalił zasadnicze normy tej ustawy, która będzie wniesiona do sejmu przez ministerjum sprawiedliwości.

Według opinji komitetu ochrona lokatorów ma być utrzymana na czas nieograniczony; komorne ma być obliczane na podstawie przedwojennego i podwyższane stopniowo o 5 proc. wartości przedwojennej komornego co półrocze.

Pożoga świata. Sam tytuł mówi za siebie, jeżeli jednak dodamy, że głównym wykonawcą jest Conrad Veidt a reżyserem Urban Gad, to łatwo sobie wyobrazimy jakiej miary jest obraz pod powyższym tytułem, wyświetlany obecnie w kinie Zacisze. Nie chcąc uprzedzać wrażenia, ja kie odnosi widz, nie podajemy treści.

Zaznaczamy tylko, że obraz ten będzie demonstrowany do czwartku dn. 20 b. m.

Świąteczna wystawa artystów plastyków. Staraniem miejscowych artystów malarzy i nauczycieli (rysunków) szkół średnich Sosnowca odbędzie się w czasie świąt Wielkanocnych wielka wystawa obrazów i rzeźb art. polskich, połączona z rozprzedażą prac wystawowych. Wystawa zajmie cały gmach sem. naucz. męskiego przy ul. Wawel 1. Niebywała ta atrakcja w Sosnowcu trwać będzie od 28 marca do 8. kwietnia b.r, w czasie od 10 rano do 8 wiecz., urozmaicona odczytami o godz. 6 wiecz. Dochód z wystawy przeznacza komitet na internat dla ucz. sem. męsk., cel przeto piękny i szlachetny. Kulturalny Sosnowiec przeżyje cząstkę tych wrażeń, jakimi cieszą się stolice Warszawa, Kraków. Zagłębie zapomni na chwilę o świście syren, huku ma szyn, i przeniesie się w krainę ducha, by przeżyć bodaj jedną chwilkę w towarzystwie sztuki pięknej.

W skład komitetu organizacyjnego wchodzą pp.: Dankowska, Araszkiewicz, Kwinta, Olszewski, Sadowski, Pawela, Zachorska, Mazur.

Protektorat wystawy przyjęli pp. prezydent miasta P. Wieczorek, Siłuszek, referentka szk. Waśniewska, inspektorowa Grabowska, inż. Przedpełski, właściciel huty szklanej, inż. Cimoszko, dyr. fabr. drucjarni, inż. Gadomski, dyr. szkoły technicz., insp. szk. Grabowski. dr. Zahorski, prezes rady miasta, redakcja Iskry w osobie p. Monsiorskiego, redakcja II. Dzienn. Zagłębia, ks. Plenkiewicz, proboszcz Sosnowca, Siwikowa, dyr. gimnazjum E. Plater. Komitet zamierza zaprosić do obesłania wystawy i najmłodszych miłośników sztuki o ile sąd uzna ich prace za odpowiednie. Uczniom szkoły średniej odda się osobną salę. Będzie to wielka zachęta dla najmłodszych do pielęgnowania sztuk pięknych. 2294

Przegląd mężczyzn urodzonych w latach od 1899 do 1883. W dniu wczorajszym w sali polskich związków zawodowych na Pogoni przy ul. Marjackiej nr. 1 rozpoczęła urzędowanie komisja kontrolna, przed którą mają się stawić wszyscy mężczyźni urodzeni w latach od 1899 do 1883. Kolejność stawienia się w plakatach.

O porządki w mieście. Ze względów hygjenicznych, oraz z powodu wzrostu chorób epidemicznych, rozpocznie w tych dniach policja państwowa łącznie z miejskim urzędem zdrowia rewizję wszystkich lokali publicznych w naszym mieście. Rewizji ulegną przedewszystkiem: zakłady fryzjerskie, szynki, piekarnie, sklepy masarskie, jatki i t. d.

Nowe żądania lekarzy kasy chorych. W ubiegłą środę odbyła się konferencja między zarządem kasy chorych w Sosnowcu, a lekarzami. Związek lekarzy pracujących w kasie chorych wystąpił z memorjałem, w którym ze względu na drożyznę domaga się 150 procentowej podwyżki płac. Po dłuższych pertraktacjach, w czasie których komisarz kasy chorych przedstawił rozpaczliwy stan finansowy tej instytucji, lekarze zgodzili się na pewne ustępstwa, a mianowicie: taksa za wizyty i zabiegi akuszeryjne podniesiona zostanie o 120 proc., za godziny ambulatoryjne i ordynaturę o 135 proc. Oprócz tego lekarze otrzymają dodatki rodzinne: dla żonatych 8 proc., dla małej rodziny 10 proc. i dla dużej rodziny 15 proc. do otrzymywanych płac.

Wedle nowych podwyżek przeciętna płaca lekarza w kasie chorych za marzec tb. wyniesie około 5 miljonów marek.

Wykrycie tajnych fabryk cukierków. Przed kilku dniami wykryła policja trzy żydowskie potajemne fabryki cukierków. Wielką ilość dowodów rzeczowych, jako to: złomy masy, z której się wyrabiają cukierki cuchnące i pełne różnych zarazków, rozmaite przyprawy i zapachy niemieckiego pochodzenia i t. p. Dostarczono miejskiemu urzędowi zdrowia do analizy.

Kradzieże. Niewykryci złodzieje skradli onegdaj Michałowi Knidze portfel z 50,000 mk.

— Władysławowi Niewiarowskiemu zam. w Sosnowcu przy ul. Nowopogońskiej nr. 17 ukradł Romuald R. większą ilość garderoby, wartości przeszło 1 miljon mk.

— Niewykryci złodzieje skradli Marji Oles rynny z dachu, wartości 250 tys.

Z teatru.

Dziś przedstawienia nie będzie.

Jutro w sobotę poraz drugi „Papierowy kochanek" z p.p. Cieszkowską i Zdzitowieckim w rolach głównych.

Niedziela popołudniu „Pocałunek wojny" z p. Cieszkowską w roli głównej.

Niedziela wieczorem „Aszantka" po raz drugi z pp. Cieszkowską, Chojnacką, Ostaszewskim, Palańskim, Rogowskim, Romanem, Thielem, Czarneckim i innymi.

Ostatnie telegramy.

(Przez telefon).

Ceny spadają.

Warszawa, 22 marca.

Związki i stowarzyszenia kupiec kie w Warszawie uchwaliły nowy cennik towarów kolonjalnych i legumin, obowiązujący od 21 marca do 3 kwietnia. Ceny w tym cenniku podane są przeciętnie od 10—20 proc. niższe od obecnych.

Proces arcybiskupa Cieplaka.

Moskwa, 22 marca.

Dn. 21 bm. w gmachu trybunału rewolucyjnego rozpoczął się proces arcyb. Cieplaka i 15 księży katolickich, oskarżonych przez władzę sowiecką o sprzeciwianie się konfiskacie kosztowności kościelnych.

Sprawa rozważana jest przez sąd najwyższy pod przewodnictwem Załkina. Prokuratorem jest Krylenko. Sala sądowa zapełniona po brzegi publicznością. Wielu katolików-polaków przybyło z Petersburga specjalnie na rozprawę sądową. Nastrój na sali bardzo poważny. Księża siedzą nie na ławach dla oskarżonych, a na specjalnie przygotowanych krzesłach. Pośrodku zajął miejsce arcybiskup Cieplak, do którego przedewszystkim zwracane są wszystkie pytania. Po odczytaniu aktu oskarżenia przewodniczący po kolei zwraca się do wszystkich oskarżonych z zapytaniem, czy przyznają się do winy. Wszyscy odpowiadają przecząco. Przystąpiono do badania świadków.

Proces potrwa prawdopodobnie 4-ry do 5-ciu dni. Wszyscy księża mają wygląd niesłychanie pogodny. Na twarzy arcybiskupa maluje się zmęczenie i wielkie wyczerpanie sił.

Rząd angielski a decyzja ambasadorów.

Londyn, 22 marca.

W izbie gmin rząd angielski w odpowiedzi na zapytanie, jaki jest stosunek rządu angielskiego do decyzji konferencji ambasadorów w sprawie Małopolski wscodniej i Kłajpedy oświadczył, że decyzja konferencji ambasadorów uzyskała aprobatę rządu angielskiego i innych rządów, reprezentowanych w konferencji ambasadorów oraz że decyzja konferencji jest ostateczna.

Polska współkontrahentem paktu gwarancyjnego.

Berlin, 22 marca.

Donoszą z paryskich kół politycznych. iż przypisują tam wielkie znaczenie wiadomościom, jakoby angielskie min. spr. zagran. zajęte było obecnie projektem paktu gwarancyjnego, mającego zapewnić bezpieczeństwo Francji przed ewentualnym napadem Niemiec. Francuskie koła polityczne zaznaczają z naciskiem, iż stanowisko Francji w tej sprawie od czasu konferencji w Spaa nie uległo zmianie. Francja trwa nadal na stanowisku, iż pakt tego rodzaju powinien objąć nietylko terytorja nadreńskie, lecz i wschodnie, przedewszystkim zaś dlatego, iż współkontrahentem tego paktu musi być Polska.

Za odłączeniem Nadrenji od Niemiec.

Paryż, 22 marca.

Według doniesienia New York Heralda" zwolennicy Dortene i Smeetsa wystosowali do Paryża depeszę, w której zaznaczają, że 300 tysięcy mieszkańców Nadrenji oświadczają się za odłączeniem od Niemiec prowincji nadreńskiej i żądają w tym celu plebiscytu.

Walka z drożyzną.

Warszawa, 22 marca.

Komitet ekonomiczny ministrów omawiał sprawozdanie komisarza nadzwyczajnego do walki z drożyzną oraz wnioski jego, dotyczące dalszej akcji. Uchwalono prowadzić dalszą energiczną walkę z przemytnictwem, które zresztą w ostatnich czasach w związku z przedsięwziętymi już zarządzeniami znacznie zmalało. Uznano za konieczne ściśle przestrzegać wszystkich zakazów wywozu artykułów żywności, zakazanych do wywozu w swoim czasie przez Komitet Ekonomiczny, uchwalono prowadzić w dalszym ciągu zakupy najniezbędniejszych artykułów pierwszej potrzeby celem udzielania kredytu towarowego wydziałom zaopatrywania miast i spółdzielni.

Giełda.

GIEŁDA SOSNOWIECKA.

Sosnowiec, 22 marca.

Dolary — — 41.000
Franki szwajc. — 7600
Franki franc. — 2665
Funty szterl. — 192.000
Marki niem. — 1.60
Korony czeskie — 1210
„ austr.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 22 marca.

Dolary — — 43000
Franki franc. — 2990
Funty szterl. — 202.000
Marki niem. — 1.92½
Korony czeskie — 1295
„ austrjac — 61

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 22 marca.

Marki pols. — 50.¾
Dolary — 20.900.

GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin, 22 marca.

Marki polskie 52.
Dolary — 20.964.

Akcje II emisji

prosimy odebrać w naszych oddziałach

SOSNOWIEC i BĘDZIN

za przedłożeniem akcji I em. celem ostemplowania oraz za zwrotem kwitu na wpłaconą sumę.

„PIAST“.

2319

Magazyn galanteryjny, perfumerja oraz zabawki dziecinne. 2045—16

M. ZIOMKA

Dąbrowa, ul. 3-go Maja 16.

Poleca w wielkim wyborze: bieliznę damską i męską, krawaty, rękawiczki, swetry, pończochy, skarpetki, perfumy, mydła toaletowe, wody kolońskie i kwiatowe, kosmetyki i t. p.

Ceny konkurencyjne. **Obsługa szybka i staranna.**

Cena specjalnie zniżona na święta.

Ważne dla gospodyń! Ważne dla sklepikarzy!

KTO CHCE MIEĆ DOBRE PIECZYWO NA ŚWIĘTA — TEN NIECH UŻYWA TYLKO

„Drożdży Okocimskich“

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE!

ZAWSZE W ŚWIEŻYM STANIE I W KAŻDEJ ILOŚCI DO NABYCIA U

2324-2

D. DAFNERA

SOSNOWIEC, MODRZEJOWSKA 25.

Cena zniżona na święta.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu

podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Emila Scheiblera, decyzją z dnia 17 lutego 1922 roku postanowił: wzbronić wszelkich wypłat i tranzakcji, dotyczących akcji Górniczo-Przemysłowego Tow Akc. „Saturn“ Nr. Nr. 672 do 803, 1055 do 1060, 3389 do 3488 8815 do 9908, 10672 do 10803, 11055 do 11060, 13389 do 13488 18815 do 19906 po 500 rubli każda z kuponami od 1914/15 roku

W myśl powyższej decyzji wzywa się wszystkich, roszczących prawa do wyżej wyszczególnionych akcji i kuponów, aby złożyli takowe w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, lub zgłosili sprzeciwy do tegoż Sądu do dnia 1 lutego 1925 roku. 518

Sąd Okręgowy w Sosnowcu

podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Adeli Buchholtzowej, decyzją z dn. 17 lutego 1922 r. postanowił: wzbronić wszelkich wypłat i tranzakcji, dotyczących akcji Przemysłowo-Górniczego Tow. Akc. „Saturn“ Nr. Nr. 3489 do 3544, 3619 do 3662, 13489 do 13544, 13619 do 13662 po 500 rubli każda z kuponami za 1914/15 rok.

W myśl powyższej decyzji wzywa się wszystkich roszczących prawa do wyżej wyszczególnionych akcji i kuponów, aby złożyli takowe w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, lub zgłosili sprzeciwy do tegoż Sądu do dnia 1 lutego 1925 roku. 519

Sąd Okręgowy w Sosnowcu

podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Matyldy Herbstowej spadkobiercyni Edwarda Herbsta, decyzją z dnia 17 lutego 1922 r. postanowił: wzbronić wszelkich wypłat i tranzakcji, dotyczących akcji Górniczo-Przemysłowego Tow. Akc. „Saturn“ Nr. Nr. 535 do 671, 1049 do 1054, 2333 do 2379, 4440 do 4444, 5397 do 6530, 10535 do 10671, 11049 do 11054, 12335 do 12379, 15337 do 16530, 14440 do 14444 po 500 rubli każda z kuponami za 1914/15 rok.

W myśl powyższej decyzji, wzywa się wszystkich roszczących prawa do wyżej wyszczególnionych akcji i kuponów, aby złożyli takowe w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, lub zgłosili sprzeciwy do tegoż Sądu do dnia 1 lutego 1925 roku. 520

Sąd Okręgowy w Sosnowcu

podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Karola Scheiblera, decyzją z dnia 17 lutego 1922 roku postanowił wzbronić wszelkich wypłat i tranzakcji, dotyczących akcji Górniczo-Przemysłowego Tow. Akc. „Saturn“ Nr. Nr. 840 do 940, 1001 do 1029, 1067 do 1078, 2285 do 2334, 6591 do 6876, 6912 do 7724, 10804 do 10940, 1101 do 11029, 11067 do 11078, 12285 do 12334, 16531 do 16876, 16912 do 17724 po 500 rubli każda z kuponami za 1914/15 rok.

W myśl powyższej decyzji wzywa się wszystkich, roszczących prawa do wyżej wyszczególnionych akcji i kuponów, aby złożyli takowe w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, lub zgłosili sprzeciwy do tegoż Sądu do dnia 1 lutego 1925 roku. 521

Okazyjnie do sprzedania FUTRO ELKI z karakułowym kołnierzem. Wiadomość „Iskra“ Dąbrowa. 2336 3

Perfumy, śmigusówki, wody kolońskie i kwiatowe, mydło toaletowe oraz różne artykuły kosmetyczne. — — —

Hurtowy skład wyrobów perfumeryjnych i kosmetycznych

B. SCHONHOF

Sosnowiec, Niemiecka Nr. 3, oficyna 2 piętro (róg ul. Warszawskiej, obok kino „Sfinks“) poleca po cenach fabrycznych. 2210 7

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
150 mk. za wyraz

Sklep z całym urządzeniem i jednym mieszkaniem do odstąpienia. Wiadomość administracja „Iskry“ w Sosnowcu. 2255-5

Baczność! Z powodu zmiany interesu ogólna wyprzedaż obuwia Sosnowiec Nowopogońska Nr 12 P. Ciszewski. 2272-1

Kupię dom do 20 ubikacji w Sosnowcu lub Mysłowicach. Oferty składać do „Iskry“ w Będzinie pod „E.P.“ 2280-1

Sprzedam projekt maszyny do izolowania drutu elektromagnetycznego. Zgłoszenia listowne do biura Hlawskiego w Sosnowcu pod „Projekt“. 2295 1

Sprzedam piec „Wersalski“ kuchenny o trzech fajerkach i piecykiem do pieczenia ciasta, wewnątrz ogniotrwała cegła. Wiadomość Dąbrowa, Dębniki Nr 4 u Słupskiego. 2334

Pianino, sypialnię, rolwagę, wóz strażacki rekwizytowy sprzedam. Wiadomość „Iskra“ Będzin. 2348-3

Pianino pierwszorzędne, fortepian mało używany, krótki, krzyżowy, oraz werbel orkiestrowy i tremo sprzedam. Kagan, Będzin, Małachowskiego 9. 2349-3

Kuźnię polową w bardzo dobrym stanie, składaną sprzedam. Wiadomość księgarnia kolejowa „Ruch“ Strzemieszyce. 2358

Urządzenie sklepowe, prawie nowe: szafy, półki, kontuar, budka dla kasjerki do sprzedania. Wiadomość: Strzemieszyce ul. Warszawska, dom Szmigielskiego. 2359-2

Pokój umeblowany w Będzinie lub Sosnowcu poszukiwany przez młode małżeństwo, wynagrodzenie wysokie. Zgłoszenia przyjmuje: Biuro ogłoszeń Kokotka Będzin. 2353-3

Do sprzedania motor prądu stałego AEG 440 volt 10 KM 2200 obrot. z opornikiem i zapasowym twornikiem. Wiadomość ulica Miła 4 „Polonja“ w Sosnowcu. 2340

Sprzedam fortepian wiedeński A. Pokorna w dobrym stanie. Kęsik kopalnia „Milowice“. 2341 3

Posady i prace.
Zaofiarowane 150 mk. za wyraz.

Majstrów ciesielskich, kwalifikowanych poszukuje E. Kosiński, biuro budowlane w Dąbrowie Górniczej. Odpowiedź tylko na przyjęte oferty. 2267-1

Magazynierów zdolnych, możliwie obznajmionych z intresem budowlanym poszukuje E. Kosiński, biuro budowlane w Dąbrowie Górniczej. Odpowiedź tylko na przyjęte oferty. 2268-1

Potrzeba 2 pracowników fryzjerskich. Pytlik Bedzin, Grobla 5. 2307-1

Potrzebny pracownik fryzjerski od zaraz. Tyński Małachowskiego 36. 2311-2

Potrzebna uczciwa służąca z dobremi rekomendacjami, umiejąca dobrze gotować, na przychodnię. Wiadomość ul. Dietlowska 2-a m. 97, między 6—7 po południu. 2325

Poszukiwane 80 mk. za wyraz.

Młoda inteligentna osoba poszukuje miejsca za gospodynią do pojedyńczej osoby na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Iskry“ w Sosnowcu. 2357 2

1.000 000 za wyrobienie posady: magazyniera, ekspedytora, kontrolera rachmistrza, da rutynowany biurowiec, ukończone kursa buchalteryjne, długoletnia praktyka w zakładach przemysłowych i domach handlowych, dobre świadectwa. poważne referencje Mieszkanie pożądane. Oferty pod „Rutyna“ do administracji „Iskry“. 2345 2

Lokale.
150 mk. za wyraz.

Mieszkanie 4-ro, 3 ch, lub 2-ch pokojowe z meblami lub bez kupię. Dyskrecja zapewniona. Wiadomość listownie z podaniem ceny, Bobrowniki poczta Grodziec apteka Załuskiego. 2121 1

Poszukuje pokoju z osobnym wejściem lub przy rodzinie, może być z utrzymaniem. Zgłoszenia do filji „Iskry“ w Będzinie pod „Mieszkanie“. 2309-2

Różne.
150 mk. za wyraz.

Jamnika (samca) żółtego, małej rasy poszukuje na parę dni — wzamian szczeniaczka Zgłoszenia pisemne księgarnia Hlawskiego pod „R. U.“ 2297-2

Uczeń Gimnazjum Państwowego udziela korepetycji w zakresie 6 klas. Wiadomość w administracji. 2323

W dniu 16-3-1923 r. został znaleziony w Będzinie portfel z 2000 mkp. Portfel ten wraz z pieniędzmi znajduje się w EUS. w Będzine i może być odebrany w przeciągu jednego miesiąca licząc od dnia ogłoszenia po udowodnieniu prawa własności. 2354

W dniu 4 marca 1923 r. w pociągu zdążającym z Zawiercia do Sosnowca została znaleziona walizka w której znajdowało się 19 chusteczek koloru tło czarne z żółto-zielonymi kwiatami. Powyższe przedmioty znajdują się w EUS. w Będzinie i mogą być odebrane przez prawego właściciela w przeciągu jednego miesiąca, licząc od dnia ogłoszenia po udowodnieniu prawa własności. 2356

W miesiącu grudniu 1922 r. przy torze kolejowym pomiędzy stacjami Stary Będzin, a Nowy Będzin została znaleziona walcówka żelazna długości 5 mtr, szerokości 2 cm. i grubości 6 m/m wagi 9 kg, Walcówka ta znajduje się w magazynie na stacji Nowy Będzin i może być odebrana w przeciągu jednego miesiąca licząc od dnia ogłoszenia po udowodnieniu prawa własności. 2255

Akuszerka Kasy Chorych Bronisława Kajorowa, Konstantynów Robotnicza 10. 2333-4

Dróżdż Antoni niech się natychmiast zgłosi do oficera ewidencyjnego w Będzinie. 2347

Zgubione dokumenty.
80 mk. za wyraz.

Lecyk Romuald zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU Dąbrowa Górnicza. 2326-3

Tomasz Rzepa zgubił portfel zawierający kartę demobilizacji wydaną przez PKU, oraz książkę wyd. przez 74 pp. 2321-3

Janicki Józef zgubił kartę powołania wydaną przez P K U Kutno. 2320-3

Marjanowi Gałuszka skradziono książkę Kasy Chorych. Łaskawy znalazca raczy zwrócic do biura pana Urbańczyka, kopalnia „Stanisław“. 2322 8

Gonera Ignacy zgubił książkę zwolnienia wydaną przez PKU Noworadomsk. 2330-3

Gajos Władysław zgubił książkę Kasy Chorych wydaną przez kop. „Mortimer“. 2331-3

Pietrzko Stanisław zgubił książkę demobilizacyjną wydaną przez PKU Grodzisk. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem do filji „Iskra“ Dąbrowa. 2332-3

Tylec Filip zgubił książkę Kasy Chorych wydaną przez kop. „Flora“. 2333 3

Ajzelman Izrael zgubił portfel z kartą powołania wydaną przez PKU Będzin oraz 380 tysięcy marek gotowką i weksel na sto tysięcy marek wystawiony przez Laksa Jakiela. Uprasza się o zwrot portfelu z kartą i wekslem bez gotowki do filji „Iskry“ Dąbrowa. 2335-3

Zgubiono legit. wydaną T. Chechlińskiemu ucz. klasy VII przez gim, B. Prusa. Znalazcę uprasza się o łaskawy zwrot takowej do admin. 2260

Kazimierz Gonkiewicz zgubił tymczasową legitymację wyd. przez magistrat w Sosnowcu i kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 2351-3

Stanisław Siwiński zgubił książkę Kasy Chorych Nr 84695. 2342

Piotr Galas zgubił tymczasowe zaświadczenie wojskowe wydane przez 24 pułk piechoty. 2343

Bolesław Makieła zgubił książeczkę Nr 93103 wydaną przez Powiatową Kasę Chorych w Zawierciu. 2344

Blumensztajn Josek (r 1889) zgubił książeczkę wojskową wyd. przez PKU Będzin. 2318-3

Potok Ksyl (r. 1895) zgubił kartę powołania wydaną przez PKU w Będzinie. 2345 3

Leon Przybył zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 2241-1

Ciepliński Andrzej zgubił dowód osobisty wydany przez gminę Wojkowice Kościelne, oraz kartę odroczenia wydaną przez PKU Będzin. 2243-1

Abram Isucher Rechnic zgubił paszport wydany przez magistrat m. Będzina, oraz książkę odroczenia kategorji Z. D. 74 wydaną przez PKU Będzin. 2244-1

Goldwasserowi Izraelowi skradziono portfel z pieniędzmi, oraz dowód osobisty Nr 75 wydany przez urząd gminy Białobrzegi. 2248-1

Wacław Huptyś zgubił kartę demobilizacji wydaną przez P K U Miechów. 2247-1

Klajman Mendel zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wyd. przez PKU Będzin. 2248-1

Wilem Hartung zgubił portfel z zawartością 130 tysięcy mkp. wraz z dokumentami. Uprasza się o odniesienie do administracji „Iskry“ za nagrodą. 2250-1

Konstanty Tomecki zgubił portfel, dowód osobisty wydany przez magistrat m. Sosnowca i tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez 7 p. saperów wielkopolskich. 2252-1

Rezelowi Feliksowi skradziono portfel zawierający 113 tysięcy mkp. dowód osobisty wydany przez magistrat m. Sosnowca, kartę zwolnienia wydaną przez PKU Będzin i świadectwo ślubne. 2254-1

Józefowi Bonieckiemu skradziono portfel skórzany, dowód osobisty kolejowy z fotografją, wydany przez Dépo Łazy i dowód osobisty z gminy Lipsko. 2256-1

Josek Blum zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez 24 p. p. w Ostrowcu. 2257-1

Hajduk Józef zgubił kartę zwolnienia wydaną przez P K U Nowy Sącz oraz dowód osobisty wyd. przez magistrat w Dąbrowie. 2262-1

Rygus Franciszek zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez P K U w Szamotułach. 2264-1

Zgubiony dokument tymczasowy wydany przez gminę Zagórze na imię Tomasza Bartoszewicza, unieważnia się. 2265-1

Pawlik Władysław zgubił książeczkę Kasy Chorych wydaną przez kopalnię „Koszelów“. 2266-1

Władysław Kidoń zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 3 p. strzelców konnych Włocławek. 2271 1

Blaszka Wincenty zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez P K U Miechów. 2278-2

Rafałowi Akermanowi skradziono dowód osobisty wydany przez mag. w Zawierciu i kartę zwolnienia wydaną przez PKU Będzin. 2281-2

Jan Będkowski zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. 2289-2

Cesarz Władysław zgubił portfel w którym znajdowała się książeczka wydana przez P. K. U. Będzin i różne dokumenty. 2290

Zygmunt Chojewski zgubił papiery zwolnienia wydane przez P. K U. Będzin. Łaskawy znalazca zechce papiery zwrócić do komisarjatu pol. pań. w Zawierciu 2293-1

Pawełczyk Izydor (r. 1896) zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 3 pułk artylerji ciężkiej w Wilnie. 2303-2

Szwajcer Alter (r. 1902) zgubił kartę demobilizacji wydaną przez oficera ewidencyjnego w Olkuszu. 2304-2

Storozum icek Hersz zgubił patent na sklep spożywczy wydany przez urząd skarbowy w Sosnowcu. 2305-2

Rojewski Stanisław (r. 1898) zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU w Miechowie i dowód osobisty wydany przez gminę Kościece powiat Miechów. 2308-2

Kowalski Józef (r. 1895) zgubił kartę demobilizacji wydaną przez PKU w Kielcach. 2310-2

Kuchta Henryk zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 2312 2

Setkiewicz Dawid (r. 1893) zgubił kartę powołania wydaną przez PKU w Będzinie. 2312-2

Krężel Henryk zgubił dowody wojskowe wydane przez PKU Będzin. 2314-2

Władysław Kopacz zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 2315 2

Chudziak Eugenjusz zgubił książkę karbidową wydaną przez kop. „hr Renard“. 2327

Antoni Wierzbicki zgubił kartę zwolnienia wydaną przez P K U Łowicz. 2328 3

Ludwik Ciepliński zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Busko. 2329 3

Redaktor W. Monsiorski.

Wydawca: Akc. T-wo Drukarskie i Wydawnicze „Kurjer Zachodni“ S. A. Dęblińska 1.